

Izabela Trojanowska, Gdy coś chcę

Gdy cię nie ma, ja z kąta w kąt
Gubię sens i za błędem błąd
W kieracie zgonionych dni
Poskładana wyłącznie z wad
Gardzę światem i mną też świat
No chyba, że jesteś ty

A przy tobie, przy tobie
Wszystko chcę i wszystko robię
A przy tobie, przy tobie łapię rytm
A przy tobie, przy tobie
Wreszcie sobą, wreszcie sobie
A przy tobie, przy tobie jestem kimś

Z każdą chwilą, gdy ciebie brak
To na opak, a to nie tak
A tamto to szkoda słów
W swojej skórze źle czuję się
Mówię "nie", kiedy myślę "nie"
Odmawia współpracy mózg

A przy tobie, przy tobie
Wszystko chcę i wszystko robię
A przy tobie, przy tobie łapię rytm
A przy tobie, przy tobie
Wreszcie sobą, wreszcie sobie
A przy tobie, przy tobie jestem kimś

Ale kiedy już jesteś tu
Znika obraz podłego snu
Zamieniony w paletę barw
Bez dodatku do pięciu kaw

A przy tobie, przy tobie
Wszystko chcę i wszystko robię
A przy tobie, przy tobie łapię rytm
A przy tobie, przy tobie
Wreszcie sobą, wreszcie sobie
A przy tobie, przy tobie jestem kimś